

TADEUSZ ŁASZKIEWICZ, TADEUSZ SZCZUREK*

MONETY Z BADAŃ WYKOPALISKOWYCH W ŚWIĘTYM WOJCIECHU, GM. MIĘDZYRZECZ, WOJ. LUBUSKIE

Sondażowe badania archeologiczne prowadzone w latach 1997, 1999 i 2000 w miejscowości Święty Wojciech (stanowisko I) wiążą się z próbą weryfikacji hipotezy identyfikującej tę miejscowość z miejscem lokalizacji eremu Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich (zwanych ostatnio Pierwszymi Męczennikami Polski) — zarazem jednego z najstarszych lub wręcz najstarszego klasztoru benedyktyńskiego na ziemiach polskich z początku XI w. W dotychczasowej literaturze historycznej kwestia lokalizacji tego eremu jest niejednoznaczna, acz ostatnio większość historyków i archeologów przychyliła się do lokalizacji podmiędzyrzeckiej, tj. właśnie świętowojcieskiej¹. Kościół pod wezwaniem św. Wojciecha w miejscowości o tej samej nazwie jest poświadczony źródłowo już w połowie XIII w.² Zarazem był to pierwszy kościół parafialny dla dużo starszego grodu międzyrzeckiego i lokowanego prawdopodobnie w 1248 r. miasta³. Jego eksterytorialne względem grodu i miasta położenie wskazuje na dawniejszą tradycję ośrodka sakralnego w tym miejscu, spełnia zarazem wymóg odseparowania pustelniczego klasztoru-eremu od istniejącego ośrodka administracyjnego regionu (ryc. 1). Gród i zespół osad podgrodowych oddalony był o ok. 1,5 km na wschód od klasztoru, uło-

* Muzeum w Międzyrzeczu, Muzeum Lubuskie im. J. Dekerta w Gorzowie Wlkp.

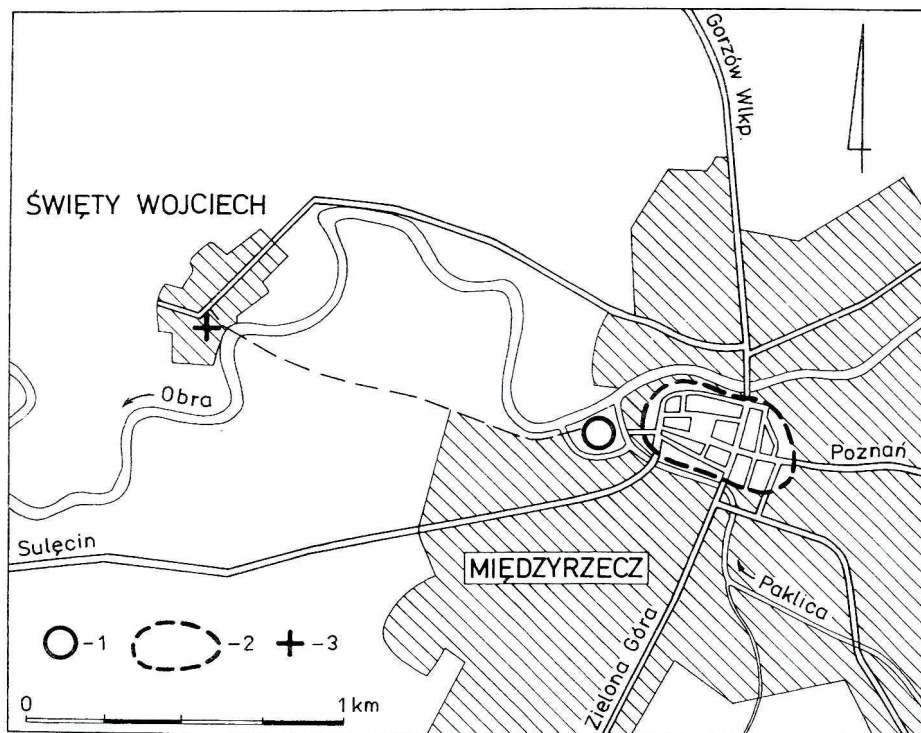
¹ Szerzej na ten temat (wraz z przeglądem dotychczasowej dyskusji i literatury): T. Łaszkiewicz, *Kwestia lokalizacji opactwa MEZERICI w świetle badań archeologicznych Świętego Wojciecha koło Międzyrzecza* (w druku).

² *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877–1878, t. I, nr 137; por. też G. Rutkowska, *Międzyrzecz*, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, cz. III, z. 1, Poznań 1993, s. 135, 140, 143, przyp. 40–41.

³ T. Jurek, *Kościół średniowiecznego Międzyrzecza*, [w:] *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum*, Poznań 1998, s. 617; zob. też Rutkowska, o.c., przyp. 2; S. Kur-natowski, *Dzieje Międzyrzecza i okolicy w świetle źródeł archeologicznych*, [w:] *Międzyrzecz i okolice*, Międzyrzecz–Gorzów Wlkp. 1998, s. 40.

⁴ Jurek, o.c., s. 615, 619 n.

kowanego po drugiej strony Obry⁴. O klasztorze benedyktyńskim wspomina też „Kronika” Thietmara już w 1005 r.⁵



Ryc. 1. Lokalizacja stanowiska 1 w Świętym Wojciechu koło Międzyrzecza.

1) gród w Międzyrzeczu, IX–XIII/XIV w. (od poł. XIV w. zamek); 2) Międzyrzecz — miasto lokacyjne (po 1269 r.); 3) stanowisko 1 (kościół p.w. św. Wojciecha) w Świętym Wojciechu.

Informacje te oraz zbliżające się millenium męczeńskiej śmierci Pięciu Braci (1003 r.), zarazem współpatronów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, skłoniły do podjęcia poszukiwań śladów wcześniejszej budowli sakralnej w Świętym Wojciechu, szczególnie zaś w rejonie obecnego kościoła pochodzącego z 2. połowy XVIII w. (ok. 1780 r.) i cmentarza przykościelnego (grzebalnego do 1945 r.)⁶. W trakcie do-

⁵ *Kronika Thietmara*, wyd. M.Z. Jedlicki, Poznań 1953. Jest to zarazem pierwsza wzmianka o Międzyrzeczu wymienionym z nazwy — w zlatynizowanym brzmieniu *mezerici*. Podstawowym źródłem do dziejów opactwa jest wprowadzie *Vita Quinque Fratrum — Żywot Pięciu Braci* Brunona z Kwertfurtu, [w:] *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, przetł. K. Abgarowicz, wstęp i komentarze oprac. J. Karwasińska, Warszawa 1966, s. 155–246, nie podaje on jednak nazwy miejscowości!

⁶ *Zabytki Architektury i Budownictwa w Polsce*, t. VII, z. 17, Warszawa 1972; por. też M. Witk, *Kościół filialny p.w. św. Wojciecha w Świętym Wojciechu*. Dokumentacja historyczno-konserwatorska wyk. na zlecenie WKZ w Gorzowie Wlkp., Szczecin 1990 (mps w Archiwum SOZ — Delagatura w Gorzowie Wlkp.).

tychczasowych prac sondażowych prowadzonych na ograniczoną skalę (ze skromnych środków konserwatorskich i częściowo Komitetu Badań Naukowych), wykonano 14 sondaży, niemal wyłącznie skupionych w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła i na placu przykościelnym, o łącznej powierzchni 116 m² (ryc. 2). Stwierdzono znacznie zakłóconą stratyografię stanowiska do głębokości ponad 2 m od aktualnej powierzchni — praktycznie zniszczoną przez wielokrotne pochówki w ciągu niemal tysiąca lat na ograniczonej powierzchni cmentarza przykościelnego. Tym niemniej ujawniono fundamenty starszego założenia sakralnego o zarysie (częściowo tylko odsłoniętym) znacznie wykraczającym poza bryłę istniejącej świątyni, o niejasnym datowaniu na obecnym etapie rozpoznania (może XV w.?)⁷; ujawniono także relikty obiektu nowożytnego, ale nieznanego z jakichkolwiek przekazów pisanych (krypta grobowa?, wolnostojąca lub raczej wewnątrz odkrytego większego kościoła). Badania na cmentarzu przykościelnym przyniosły odkrycie co najmniej 85 grobów⁸, wskazujących na użytkowanie tej nekropolii już w okresie wczesnego średniowiecza — zapewne od XI w. aż po r. 1945⁹.

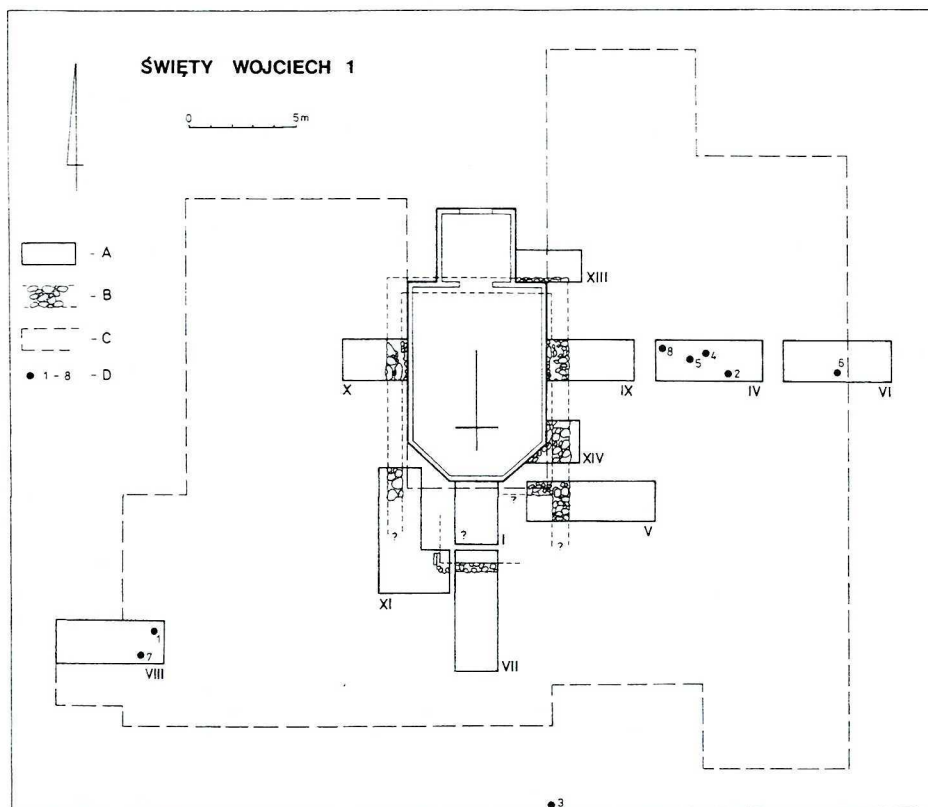
Jeden z sondaży założonych już poza placem przykościelnym dostarczył kilku obiektów o charakterze osadniczym, z dużą ilością ruchomego materiału zabytkowego, które na obecnym etapie prac interpretowane są jako pozostałości zabudowy mieszkalnej, tj. ewentualnego probostwa–plebanii, które wszak musiało istnieć przy pierwotnie parafialnym kościele. Pozostałości te datować można od młodszych faz wczesnego średniowiecza, poprzez średniowiecze do czasów nowożytnych (XVII w.? — ułamki barokowych kafli).

Wyniki dotychczasowych badań, wciąż o niewystarczającym zakresie przestrzennym i wręcz wstępnym charakterze, wykonane wokół kościółka filialnego p.w. św. Wojciecha, należącego do erygowanej w 2000 r. parafii Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu, dotąd nie przyniosły jednoznacznego potwierdzenia hipotezy o miejscowej lokalizacji eremu Pięciu Braci. Natomiast grzebalny charakter stanowiska już we wczesnym średniowieczu, może nawet w XI w., w zestawieniu ze znanym kościołem w połowie XIII w., położonym poza międzyrzeczką aglomeracją protomiejską, może świadczyć, że kościół ten mógł stanowić dziedzictwo pierwotnego kościoła klasztorowego z początku XI w. — kościoła utożsamianego w tradycji i literaturze z eremem Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeczkich.

⁷ Przekazy pisane (lustracje, wizytacje itp.) wymieniają co najmniej trzy kolejne świątynie. Odkryte fundamentowanie być może odnosi się do którejś z nich.

⁸ Jako groby wyróżniono tylko zespoły kości w miarę kompletne lub zdekompletowane, ale — przede wszystkim — zachowane w układzie anatomicznym. Nawarstwienia wszystkich przykościelnych sondaży zawierały ponadto liczne luźne szczątki kostne występujące na całej miąższości (już od współczesnej powierzchni terenu do spągu wykopów), pochodzące ze znacznie liczniejszych, ale całkowicie zniszczonych grobów. Dodatkowo stan zaburzeń stratygrafii potęgowała okoliczność, że groby najmłodsze (wręcz współczesne) były jednocześnie grobami najgłębszymi, nierzadko sięgającymi calca na głęb. ok. 2 m.

⁹ Wskazują na to nader nieliczne inwentarze grobowe (pierwotne i wtórne) i liczniejsze źródła znalezione poza grobami (niektóre kabłączki skroniowe typu starszego oraz ceramika). Większość znalezisk (w tym najstarsze monety, młodsze typy kabłączków oraz inne zabytki) pochodzi z końcowych faz wczesnego średniowiecza oraz średniowiecza i z czasów nowożytnych.



Ryc. 2. Świąty Wojciech, stanowisko 1 — lokalizacja prac badawczych. A — sondáže; B — relikty odkrytej architektury; C — zasięg prospekcji elektrooporowej; D — lokalizacja monet (numeracja zgodna z wykazem).

Wśród licznych źródeł ruchomych, pozyskanych w trakcie dotychczasowych badań, zwraca uwagę niewielki, liczący zaledwie 8 egzemplarzy zespół monet, niestety, w znakomitej większości pochodzący spoza zwartych zespołów grobowych. Wszystkie materiały z dotychczasowych badań, w tym monety, znajdują się w zbiorach Muzeum w Międzyrzeczu.

WYKAZ MONET

Marchia Brandenburska

1. Otto II (1184–1205) lub Albrecht II (1205–1220), brakteat

W polu ograniczonym wałem otokowym stojąca na wprost postać w zbroi. W prawej wyciągniętej ręce miecz skierowany pionowo, w lewej tarcza. Na głowie z lewej ślady hełmu (lub włosów). Opancerzenie widoczne na biodrach i na udach, ale bez czytelnych szczegółów. Również nieczytelne szczegóły stempla pod prawą dłońią i nad tar-

czą. (W cytowanej poniżej analogii pod dłonią jest mała lilijka, a nad tarczą drzewce chorągwi z płatem materii w lewo, sięgającym za głowę postaci). Rysy anatomiczne twarzy oraz wyobrażenie na tarczy nieczytelne. W górnej części wału otokowego na ok. 1/5 obwodu krótkie i równoległe, ale niezbyt regularne wgłębienia, jakby nacięcia, ze słabo odcisniętymi negatywami na stronie odwrotnej. Kołnierz krótki, na ok. 1/3 obwodu w ogóle nie wyodrębniony z wału otokowego. Na obrzeżu brak śladów ubytków typu wyłamania i wykruszenia, ale na stronie głównej widoczne ślady złuszczeń. Por. Bft I 90; 0,74 g; ø 20,9–19,8 mm.

Sondaż VIII, warstwa 8, głęb. 115 cm. Moneta znaleziona na pokrywie nowożytnego trumny (grób VIII/1). Nr inw. 66/99.

2. Joachim I (1499–1535), fenig brakteatowy, mennica Frankfurt n.O. (emisja miejska) W polu ograniczonym gładkim i płaskim wałem otokowym dwie przylegające do siebie tarcze herbowe połączone u góry wstęgą. Tarcza z lewej z wyobrażeniem hełmu w lewo (pióropusz z pięciu piór), tarcza z prawej z kogutem w lewo. U dołu litera F, znak mennicy frankfurckiej (na niniejszym egzemplarzu czytelna tylko górna pozioma poprzeczka). Moneta zachowana w ok. 3/4 wielkości. W trakcie konserwacji, dla uniknięcia dalszej destrukcji, przed opracowaniem, brakteat został podklejony do podkładki.

Por. Bft II 78d; ø max. 14 mm.

Sondaż IV, warstwa 8, głęb. 107 cm (pod grobem IV/11). Nr inw. 82/99.

Prusy

3. Fryderyk II (1740–1786), 1/24 talara, 1782 r., emisja dla Marchii Brandenburskiej, mennica Berlin (A)
Olding 140; 1,98 g; ø 20,0 mm
Z penetracji wykrywaczem metali 26 V 1999 wokół kościoła przez mgr. Mirosława Andrałowicza. Nr inw. 17/99.

Cesarstwo niemieckie

4. Wilhelm I (1871–1888), 1 fenig, 1874 r., mennica Berlin (A)
Sondaż IV, warstwa 7, grób IV/9, głęb. 67 cm. Moneta znaleziona w oczodole czaszki niemowlęcia. Nr inw. 63/99.
5. Jw., 2 fenigi, 1875 r., znak menniczny nieczytelny
Sondaż IV, warstwa 9, głęb. 115 cm. Nr inw. 141/99.
6. Jw. (?), 2 fenigi (zapewne jak nr 5), data i znak menniczny nieczytelne wskutek silnego skorodowania
Sondaż VI, warstwa 11, grób VI/1, głęb. 121 cm. Nr inw. 72/99.

Rzeczpospolita

7. Zygmunt I Stary (1504–1548), szeląg elbląski, 1539 r., emisja miejska
Av. W wewnętrznej obwódce perełkowej orzeł ziem pruskich. Legenda otokowa ograniczona przy krawędzi obwódką perełkową:
♣ SIGIS • P • REX • POLO • DO • PRVSS.
Rv. W wewnętrznej obwódce perełkowej herb Elbląga. Legenda otokowa ograniczona przy krawędzi obwódką perełkową: ★ SOLID • CIVIT • ELBING • 1539.
Cz. 397; Kopicki II, s. 31, nr 40.6.I; 0,99 g; ø 19,8 mm
Sondaż VIII, warstwa 9, obok grobu VIII/3, głęb. 130 cm. Nr inw. 89/99.

8. Liczman

Av. Kroczący orzeł z rozpostartymi skrzydłami. Legenda otokowa nieczytelna, przy krawędzi ograniczona obwódką kreskową¹⁰.

Rv. W polu gałązka kwietna z trzema łodygami, każda z nich zakończona pojedynczym kwiatem. Legenda otokowa nieczytelna.

Mosiądz silnie skorodowany, przy krawędzi drobne ubytki; 0,35 g; ø 16,1 mm
Sondaż IV, warstwa 2, głęb. 35 cm. Nr inw. 23/99.

Najbardziej interesującą i najstarszą w grupie monet z badań wykopaliskowych jest brakteat z sondażu VIII (nr 1). Jemu też chcielibyśmy poświęcić najwięcej uwagi, bowiem z odkryć tego typu egzemplarz, na wschód od Odry, z terenu ziem polskich, znany jest po raz pierwszy. Nie ulega wątpliwości, że jest to moneta o proveniencji brandenburskiej. Choć ze względu na nieczytelność dwóch szczegółów na stemplu naszego okazu nie można stwierdzić całkowitej zbieżności z cytowaną literaturą. Jednakże wszystkie inne cechy stempla oraz metrologia wskazują, że chodzi o jeden i ten sam typ. Z ilustracji rysunkowych zamieszczonych w publikacjach H. Dannenberga i E. Bahrfeldta zdaje się wynikać, że na wale otokowym (lub przy nim) mogła znajdować się jakaś słabo odbita obwódka perełkowa. Ale już na fotografii w katalogu sporządzonym przez E. Mertensa takiego elementu nie da się odczytać¹¹. Zresztą na egzemplarzu świętowojcieskim nie są czytelne inne szczegóły, jak rysy twarzy, elementy opancerzenia i szczegóły uzbrojenia¹². Obwódka taka mogła ulec zatarciu, podobnie jak lilijka i chorągiew, w wyniku spłaszczenia reliefu stempla lub jego niedobicia. Braki te nie mogą być wynikiem większej surowości stempla monety świętowojcieskiej, ale spowodowane zostały jej zaleganiem w ziemi bez zabezpieczenia (złuszczenia w wyniku działań kwasów humusowych) i zapewne spłaszczenia z powodów powyższych, jak i być może też w trakcie jej przemieszczania w czasach nowożytnych czy nawet podczas samego obiegu.

Brandenburskie pochodzenie omawianego brakteatu wynika — pomijając wyobrażenie typowe dla mennictwa marchijskiego — z faktu jego licznej frekwencji w znaleziskach z obszaru Marchii. Znany jest on przynajmniej z dwóch skarbów. W Seelensdorf k/Brandenburga (1876 r.), gdzie oprócz brakteatów brandenburskich obecne były brak-

¹⁰ Przed konserwacją na żetonie odczytano (w Muzeum w Międzyrzeczu) następujące legendy: VERBIANT INRINEZ — SIR COMMT. Konserwacji wszystkich monet dokonał dr Janusz Lehmann.

¹¹ H. Dannenberg, *Zur Brandenburgischen Münzkunde. III. Die letzten Funde älterer Brandenburgischen Münzen. 3. Fund von Seelensdorf*, ZfN IX, 1882, s. 280–284, nr 13, tabl. V:13; Bft I 90; E. Mertens, *Sammlung Arthur Löbbecke deutsche Brakteaten*, Halle (Saale) 1925, s. 28, nr 446, tabl. XV:446.

¹² Na brakteacie Ottona II (1184–1205) typu Bft 85 z imieniem margrabiego pojawia się na tarczy trzymane przez postać orzeł w formie heraldycznej, zapewne mający związek z przysłym herbem Marchii Brandenburskiej. Zob. A. von Sallet, *Brandenburgische Brakteaten. II. Otto II. — Die älteste Darstellung Adlers. — Albrecht II*, ZfN IV, 1877, s. 261–265; E. Bahrfeldt, *Das Märkische Münzwesen im Mittelalter*, Berlin 1894, s. 10.

teaty magdeburskie z wizerunkiem św. Maurycego, wystąpiło aż ok. 300 jednostronnych fenigów typu Bft I 90 (na ogólną liczbę ok. 2.500 sztuk monet w skarbie)¹³. Drugie znalezisko to niewielki depozyt, liczący ok. 60–70 brakteatów, odkryty w 1922 r. lub niewiele wcześniej, w Hohennauen k/Rathenow. Pod względem składu był on bardzo zbliżony do poprzedniego. Brakteat typu Bft I 90 wystąpił w nim w 20 egz.¹⁴

Czas powstania monety z wyobrażeniem postaci oprzeć należy na interpretacji wymienionych wyżej skarbów. (Ponieważ brakteat ów nie zalegał na swoim pierwotnym miejscu, przeto kulturowy kontekst archeologiczny nie dostarcza żadnych dodatkowych przesłanek chronologicznych). Oba zespoły zawierały dużą liczbę brakteatów z wybitym imieniem OTTO, które przez badaczy niemieckich zgodnie przypisywane są Ottonowi II (1184–1205), co dało też asumpt do datowania ich ukrycia na przełom XII i XIII w.¹⁵ Nasz brakteat nie zawiera co prawda imienia margrabiego, ale jest bardzo bliską repliką sztuk z imieniem Otto (por. Bft I 85, 89).

Nie można także wykluczyć powstania naszego brakteatu za panowania następnego władcy, Albrechta II (1205–1220). Za taką chronologią mógłby przemawiać bardziej uproszczony rysunek niż większości brakteatów napisowych z inskrypcją OTTO MARIIO EST i różnymi skróconymi wersjami, w tym tylko samo OTO¹⁶. H. Dannenberg publikując skarb z Seelensdorf zadawał pytanie, czy te nieme brakteaty nie mogłyby też należeć do Henryka von Gardelegen (1184–1192) i Albrechta II – braci Ottona II, ale w ostateczności opowiedział się za Ottonem II¹⁷. Działalność mennicza Henryka ograniczała się bowiem tylko do Starej Marchii (Salzwedel), gdzie emitowano pieniądź o lżejszej stopie, tzw. lubeckiej, a Albrecht II bił głównie denary.

Jakich danych chronologicznych dostarcza metrologia? Przede wszystkim potwierdza przynależność egzemplarza świętowojcieskiego do brandenburskiej stopy menniczej z czasów Ottona II i Albrechta II. Wyliczona przez Bahrfeldta przeciętna waga z 226 brakteatów ze skarbu z Seelensdorf wynosi 0,848 g; przeciętna waga 106 denarów Albrechta II jest identyczna i wynosi 0,847 g¹⁸. H.–D. Dannenberg w najnowszym opracowaniu denarów brandenburskich przeciętną wagę tych dwustronnych fenigów z lat 1205–1225, a więc z okresu przypadającego głównie na czasy Albrechta II, wylicza na 0,837 g¹⁹. Brakteat świętowojcieski jest wprawdzie lżejszy o ok. 0,1 g, ale zważywszy, że jest to waga pojedynczej monety, która na dodatek uległa złuszczeniu i utlenieniu, można przyjąć, że jej pierwotna masa bardziej ją zbliżała do powyższych przeciętnych. (Przeciętną wagę dla 20 brakteatów omawianego typu z Seelensdorf wyliczył Bahrfeldt na 0,75 g, a średnicę na 21 mm)²⁰.

Od czasów Albrechta II Brandenburgia coraz bardziej orientowała się ku emisji denarów, ale bicie brakteatów — z wyjątkiem Salzwedla — odbywało się do ok. połowy

¹³ Sallet, *o.c.*, s. 261–265; H. Dannenberg, *o.c.*, s. 280–284, nr 13, tabl. V; J. Lange, *Zum Seelensdorffer Münzfunde*, ZfN X, 1883, s. 217; Bft I 90, s. 112.

¹⁴ Dr. H., *Brakteatenfund von Hohennauen*, BMB XLIII, 1922, nr 247/248, s. 390.

¹⁵ Por. przyp. 4 i 5.

¹⁶ Zob. Bft I 62–98.

¹⁷ Dannenberg, *o.c.*, s. 283.

¹⁸ Bft I, s. 20.

¹⁹ H.–D. Dannenberg, *Die brandenburgischen Denare des 13. und 14. Jahrhunderts*, Berlin 1997, s. 31.

²⁰ Bft I, s. 112.

XIII w.²¹ Nie odrzucamy możliwości powstania brakteatu ze Świętego Wojciecha w czasach Albrechta II, ale mogłoby to mieć miejsce przede wszystkim w pierwszych latach jego panowania, kiedy najłatwiej było sięgnąć do wzorów swego poprzednika. Przesłankami mogącymi wskazywać na faktycznie nieco późniejszą chronologię zdają się być: bardziej uproszczony rysunek stempla, brak imienia władcy i nieco obniżona waga. Hipotetycznie datujemy go na 1. dziesięciolecie XIII w.

Wspomnijmy tu jeszcze mimochodem, że brakteat odkryty w Świętym Wojciechu może być rozpatrywany w szerszym kontekście obiegu monetarnego. Zachodnia Wielkopolska po okresie pieniądza kruszcowego, a przed powstaniem na jej rubieżach w połowy XIII w. Nowej Marchii, pozbawiona była na ogół obiegu rodzimej monety piastowskiej. Wyniki badań archeologicznych z ostatnich kilkudziesięciu lat wskazują, że lukę tę do pewnego stopnia wypełniała moneta niemiecka o różnej proveniencji (Pszczew), sięgając swym obiegiem również na Pomorze (Cedynia, Dębczyno, Kołobrzeg, Myślibórz, Szczecin)²².

*

Drugą monetą brandenburską wykopaną w Świętym Wojciechu jest fenig brakteatowy wybity w miejskiej mennicy we Frankfurcie n.O. (nr 2) podczas panowania Joachima I (1499–1535). Chronologia tej monety wyznaczona długim panowaniem kurfirsta jest mało precyzyjna, a jej uściślenie — poza odwołaniem się do analogii ze znalezisk — nie jest możliwe. Nie jest znany przywilej margrabiowski nadający miastu prawo bicia monety o takim właśnie wzorze. Przy próbie wyznaczenia jej początku posłużyć by się można dokumentem Joachima I z 9 XII 1509 zezwalającym Krosnu Odrz. na produkcję fenigów na wzór i według stopy fenigów frankfurckich²³. Ale ta data jako *terminus ante quem* jest mało pewna, albowiem nie wiadomo, jakie brakteaty frankfurckie miały stanowić wzór, gdyż oprócz niniejszego, z okresu tego znane są jeszcze dwa typy jednostronnych fenigów frankfurckich, z wyobrażeniem orla i koguta oraz hełmu i orla²⁴. Obieg fenigów brakteatowych z przedstawieniem hełmu i koguta był na terenie Marchii Brandenburskiej długi, o czym świadczy informacja wardajna Rudolfa Teuffincka sporządzona ok. 1560 r., badającego m.in. próbę tego typu monet (*mit dene helmen und hanen*)²⁵.

Fenig frankfurcki w okolicy Międzyrzecza przedostał się najpewniej z pobliskiej Nowej Marchii, gdzie obiegał jako najmniejszy nominal w dość znacznych ilościach. W różnych odmianach stempla znanych jest 114 egzemplarzy ze skarbu z Rowu ukrytego w 1529 r. lub wkrótce po tej dacie²⁶. W świetle tego depozytu początek bicia przed

²¹ T. Szczyrek, *Gedanken zum Münzumlaf in der spätaskanischen Zeit in der Mark Brandenburg*, WN XL, 1996 (Polish Numismatic News VI, 1997), s. 89 nn.; H.-D. Dannenberg, *Bemerkungen zur brandenburgischen Brakteaten des 13. Jahrhunderts*, Beiträge zur brandenburgisch/preussischen Numismatik, Numismatisches Heft 8, 2000, s. 12 n.

²² S. Kubiak (przy współudziale B. Paszkiewicza), *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998, s. 9 nn. (Cedynia), 11 (Chojna, Darłowo — znaleziska sprzed 1945 r.), 12 (Dębczyno), 25 (Kołobrzeg), 39 (Myślibórz), 55 (Szczecin).

²³ Bft II, s. 81 n., 475 n. (dokument 66).

²⁴ Ibidem, s. 81 n., nr 78–80.

²⁵ Ibidem, s. 81.

²⁶ T. Szczyrek, *Skarb monet z XV i XVI wieku z Rowu koło Myśliborza, Gorzów Wlkp.* 1997, s. 29 n. (nr 440–553), 105.

1509 r. wydaje się dosyć prawdopodobny, tym bardziej że inna emisja frankfurckiego feniga brakteatowego z berłem i orłem (przez Bahrfeldta przypisywana nieokreślonej mennicy), przesuwana jest na r. 1519²⁷.

Pomimo że nie jest nam znana waga okazu świętowojcieskiego, jego metrologię, w tym również zawartość fajnu oraz stopę, określa ekspertyza wardajna Teufincka. Według niej wybijano 48 sztuk fenigów „z hełmem i kogutem” z 1 łuta, co dawało przeciętną wagę 1 egzemplarza w wysokości 0,305 g. Jego próba miała wynosić 3 łuty 2 kwentyny 8 grenów (=3 łuty 17 grenów), a więc 247/1000²⁸. *Nota bene* z danych ustalonych przez B. Klugego wynika, że stopa fenigów z czasów Joachima I wynosiła 688–720 egz. z marki 4 1/2–łutowej (281/1000), przeciętna zaś waga pojedynczego egzemplarza — 0,325–0,339 g, co odpowiadać miało zachowanym ordynacjom mennicznym dla Krosna Odrz., Stendalu i Salzwedla. W 1509 r. próba obniżona została do 4 łutów i 1 kwentyny (266/1000), pozostając na tym samym poziomie do 1518 r., a przeciętna waga feniga miała wzrosnąć do 0,35–0,37 g²⁹. Te rozbieżności metrologiczne pomiędzy danymi teoretycznymi (źródłowymi) a praktycznymi Teufincka mogą wskazywać na różnice chronologiczne (okazy badane przez probierza mogły być starsze), ale przede wszystkim na faktyczne manipulacje walutowe dokonywane m.in. przez miasta, co było powodem do przeprowadzenia na znaczną skalę badań przez Teufincka.

*

Na terenie dawnej Nowej Marchii pieniądź bilonowy Fryderyka II (1740–1786) należy do najpopularniejszych znalezisk, w tym również luźnych³⁰. Z Nowej Marchii też zapewne dotarła do Świętego Wojciecha pruska 1/24 część talara wybita dla Brandemburgii.

*

Pozostałe monety niemieckie stanowią frakcje fenigowe, 1–fenigówka i dwie 2–fenigówki, bite w 2. połowie XIX w. (nr 4–6). W wyniku wcielenia kasztelanii międzyrzeckiej do państwa pruskiego podczas II rozbioru, były one na tym terenie pieniądzem obowiązującym.

*

Jedynym pieniądzem Rzeczypospolitej wydobytym na stanowisku w Świętym Wojciechu jest miejski szeląg Elbląga (nr 7) wybity w 1539 r. Emisje elbląskie z lat 1530–1540, głównie trojaki, grosze i szelągi, wyraźnie zaznaczają swą obecność w depozytach sformowanych na ziemiach polskich, aczkolwiek ich frekwencja w poszczególnych zespołach jest najczęściej śladowa³¹. Za najbliższą terytorialnie analogię może posłużyć skarb z Zamostowa w pow. międzyrzeckim, ukryty po 1554 r., w którym na 887 zarejestrowanych monet ujawniono dwie sztuki groszy elbląskich wybitych w 1533 i 1534 r.³²

²⁷ B. Kluge, *Die Münzprägung in Kurbrandenburg von 1496 bis 1535*, BNF 4, 1990, s. 80.

²⁸ Bft II, s. 80.

²⁹ Kluge, *o.c.*, s. 58 n.

³⁰ T. Szczurek, *Monety odkryte na Placu Katedralnym w Gorzowie Wlkp. a pieniądź rynku nowomarchijskiego*, WN XLII, 1998, s. 201.

³¹ M. Męciewska, A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1500–1649 na obszarze PRL. Inwentarz*, Warszawa 1983, s. 42 nn.

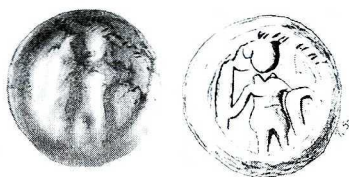
³² *Ibidem*, s. 43 n. (nr 112).

Monety ze Świętego Wojciecha (*Villa sancti Adalberti*) nie w pełni odzwierciedlają sytuację polityczną i ekonomiczną, jakiej ta wioska wraz z ziemiami nad Obrą i Paklicą podlegały w przeciągu stuleci. Ale też i badaniom wykopaliskowym poddane mogły być tylko wybrane wycinki terenu wokół kościoła. Przede wszystkim uwagę zwraca ubóstwo polskiego materiału numizmatycznego, jeśli się zważy, że obszar ten przez większość swych dziejów historycznych należał do Rzeczypospolitej. Wprawdzie już od 1269 r. toczyły się zacięte walki z Brandenburgią o pobliski gród kasztelański w Międzyrzeczu i do 1319 r. gród, a wraz z nim zapewne i pobliski Święty Wojciech znajdowały się w rękach marchijskich, to jednak od tego roku do drugiego rozbioru ziemie nadobrzezańskie należały do Polski³³.

WYKAZ SKRÓTÓW

- Bft I – E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg von den ältesten Zeiten bis zum Anfange der Regierung der Hohenzollern*, t. I, Berlin 1889 (reed. Leipzig 1975)
- Bft II – E. Bahrfeldt, *Das Münzwesen der Mark Brandenburg unter den Hohenzollern bis zum Grossen Kurfürsten, von 1415 bis 1640*, t. II, Berlin 1895 (reed. Leipzig 1975)
- BMB – Berliner Münzblätter
- BNF – Berliner Numismatische Forschungen
- Cz. – E. Hutten-Czapski, *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises*, t. I–V, Graz 1957 (reed.)
- Kopicki – *Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski oraz ziem historycznie z Polską związanych*, t. II: *Monety ostatnich Jagiellonów, Stefana Batorego i Zygmunta III 1506–1632*, Warszawa 1976
- Olding – M. Olding, *Die Münzen Friedrichs des Grossen. Katalog der preussischen Münzen von 1740–1786*, Osnabrück 1987
- WN – Wiadomości Numizmatyczne
- ZfN – Zeitschrift für Numismatik

³³ J. Nalepa, *Międzyrzecz do roku 1793*, [w:] S. Kurnatowski, J. Nalepa, *Z przeszłości Międzyrzecza*, Poznań 1961, s. 46 passim.



1



2

3



7



8

Tablica 1. 1. Brandenburgia, brakteat, 1. ćw. XIII w. 2. Brandenburgia, Joachim I (1499–1535), fenig brakteatowy, mennica Frankfurt n.O. 3. Prusy, Fryderyk II (1740–1786), 1/24 talara, 1782 r., mennica Berlin. 7. Polska, Zygmunt I Stary (1504–1548), szeląg elbląski, 1539 r. 8. Liczman. Fot. R. Patorski, rys. T. Szczurek. Skala 1:1

THE COINS FROM THE EXCAVATIONS AT ŚWIĘTY WOJCIECH,
COMMUNE OF MIĘDZYRZECZ, LUBUSKIE VOIVODESHIP

(Summary)

In 2003 a thousand years will have passed since the martyrdom of the saints First Polish Martyr Brothers, the patrons of the Zielona Góra–Gorzów Diocese. So far the site of the Benedictine hermitage has not been definitely known. At present most historians and archaeologists are prone to see its existence in the village of Święty Wojciech near Międzyrzecz. Tentative archaeological research carried out in the years 1997, 1999 and 2000 at site 1 (St Adalbert's Church) was meant to determine the position of one of the oldest monasteries in Polish territories, mentioned in Thietmar's „Chronicle”.

The results have not provided an explicit confirmation of the hypothesis on the position of the eremitic monastery. They have shown that the stratigraphy of the site has been disturbed down to a depth of approx. 2 m. due to repeated burials in the graveyard that has been in use for almost a thousand years. Among numerous movable relics obtained during excavations 8 coins (including 1 jetton) are worth noting, most of them coming from outside closed grave complexes.

A Brandenburg bracteate (No 1), dated to the first quarter of the 13th century is the oldest coin within the group. Its origin from the Margraviate is shown by the fact that it closely resembles Type Bft 90 and from its weight complying with those of the Margraviate issues of the time. From among mediaeval coins the group included also an undated Brandenburg bracteate of Joachim I (1499–1535), struck at the Frankfurt–on–Oder mint (No 2). From among modern coins a municipal shilling of Elbląg (1539) is the oldest one — the only Polish issue in the complex (No 7). The remaining coins are: a 24th of a Prussian thaler from 1782 (No 3) and German Pfennige from the 19th century (No 4–6).

The coins from Święty Wojciech do not reflect in full the political and economic situation that prevailed in the locality together with the lands on the Lower Warta and Noteć Rivers over the centuries. The area through most of its history belonged to Poland.